



ECHO



PISMO SPOŁECZNO - KULTURALNE

NR 1 (157)

STYCZEŃ 2008 ROK

CENA 1,50 zł

K
O
Ń
S
K
O
W
O
L
I



„Kołodnicy” – praca Kingi Aleksandrowicz – gimnazjalistki, II nagroda w konkursie plastycznym XIV Przeglądu Artystycznego „Zimowe Nastroje”

Zaczarowany bałwanek

Dziś, gdy nastał ranek
na podwórku powitał mnie bałwanek.
Miał nos marchwiiany
a na głowie kapelusz słomiany.

W rękę trzymał miotłę wielkich rozmiarów,
z której wyrzucał pęki śnieżnych czarów.
Poprosiłam więc tego bałwanka białego
o spełnienie mego marzenia wielkiego.

Lecz to jest moja tajemnica
czytelniku kochany.
Jeśli chcesz się dowiedzieć
spytaj mojej mamy.

Agnieszka Szlendak, kl. III SP Końskowola
II nagroda w konkursie literackim XIV Przeglądu Artystycznego „Zimowe Nastroje”

XIV Przegląd Artystyczny „ZIMOWE NASTROJE” - kategoria teatralna-



Zdobywcy głównej nagrody – pucharu – 6-latk z SP w Końskowoli gościli u Pani Zimy



Zimowe spotkanie przedszkolaków z Chrzążkowa



Dzieci ze Skowieszyna z wizytą u Królowej Śniegu



Uroczyste „diabelki” z przedszkola w Pożogu wspaniale rymowały



Fiolki i poziomki w zimie tylko w baśni – klasa VI c z Końskowoli



Kolędnicy z klasy III w Końskowoli



Dary dla Bożej Dzieciny od dzieci z Chrzążkowa



Dzieci całego świata – z Pożoga – pospieszyły do stajenki



Uczniowie z Sielc zaśpiewali Jezuskowi

Wiadomości z Pożowskiej



Podsumowanie roku

Senator Roman Wierzbicki, poseł Włodzimierz Karpiński, wiceprzewodniczący Sejmiku Województwa Lubelskiego Marek Flasiński, ksiądz proboszcz Piotr Treła, wójt gminy, pracownicy Urzędu Gminy, dyrektorzy gminnych jednostek, sołtysi – to goście uczestniczący w uroczystej sesji Rady Gminy Końskowola w dniu 28 grudnia 2007 r.

Tego dnia radni podjęli tylko jedną „kosmetyczną” uchwałę, wprowadzającą zapis do listopadowej uchwały w sprawie wysokości opłat za przedszkole. Nowy zapis mówi o tym, że pobyt dziecka w przedszkolu w czasie przekraczającym czas realizacji podstawy programowej wychowania przedszkolnego podlega miesięcznym opłatom za sprawowanie opieki na dziećmi (tzw. miejscówka).

Głównym punktem obrad było podsumowanie minionego roku przez wójta Stanisława Gołębiowskiego. Wynika z niego, że zaplanowane inwestycje zostały zakończone w terminie. Największą z nich, czyli kanalizację Skowieszyna i Pożoga, zrealizowano przy wsparciu: SPOR (2,5 mln zł), Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska (200 tys. zł), pożyczki z Woj. Funduszu Ochrony Środowiska (1,5 mln zł, z czego 30% podlega umorzeniu), udziału mieszkańców w kwocie 532 tys. zł. Płonnie zatem okazały się obawy niektórych radnych poprzedniej kadencji, którzy twierdzili, że ta inwestycja doprowadzi gminę do bankructwa. Wkład z budżetu gminy (nie licząc pożyczki) wyniósł tylko 10,5 tys. zł. Kolejne inwestycje to: termomodernizacja czterech budynków użyteczności publicznej – 1,5 mln zł, remont najstarszej szkoły w Końskowoli – 600 tys. zł, dokończenie stadionu przy ul. Żyrzyńskiej, inwestycje na drogach gminnych o wartości ok. 1 mln zł.

- W moim odczuciu był to sukces, mówiąc krótko jestem zadowolony z minionego roku. Mam nadzieję, że nie będziemy zmniejszać tempa, bo choć dużo zostało zrobione to jest jeszcze dużo do zrobienia – podsumował swoją wypowiedź wójt.

Senator Roman Wierzbicki, reprezentujący również program Lider Plus, w swoim wystąpieniu podziękował za doskonałą współpracę. Uznał naszą gminę za najaktywniejszego członka programu prosząc jednocześnie o dalszą współpracę, co pozwoli aplikować do programu Oś Lider o środki w kwocie 42 euro na mieszkańca.

Poseł Włodzimierz Karpiński, dziękując za pośrednictwem Rady mieszkańcom gminy Końskowola za

życzliwość, stwierdził – ta gmina w wielu wymiarach jest liderem gmin na Lubelszczyźnie. Zauważył również, że obrady i przedstawione sprawozdanie sprowadzają się do bardzo praktycznego wprowadzania w życie zasady pomocniczości, którą sformułował na początku poprzedniego wieku papież Pius XI, na bazie której powstała dzisiejsza Unia Europejska. (W 1931 roku Ojciec Święty Pius XI wołał: „Jak nie wolno jednostkom wydierać i na społeczeństwo przenosić tego, co mogą wykonać z własnej inicjatywy i własnymi siłami, podobnie niesprawiedliwością, szkodą społeczną i zakłóceniem porządku jest zabierać mniejszym i niższym społecznościom te zadania, które mogą spełnić, i przekazywać je społecznościom większym i wyższym. Wszelka bowiem działalność społeczna winna wspomagać członki społecznego organizmu, nigdy zaś ich nie niszczyć, ani nie wchłaniać” /Quadragesimo Anno, 5/ – przypisek redakcji). Interpretacja tej zasady przez posła Karpińskiego brzmiała: jeśli my na dole możemy sobie poradzić, to niech nam wyższa władza się nie wtrąca, jeśli nasze problemy przekraczają możliwości zaradzenia sobie tutaj, to wtedy oczekujemy pomocy ze strony władzy wyższej. Czyli ten fundament stosunków społecznych, budowany przez cywilizację łacińską, tu realizuje się w praktyce. Cieszę się, że to tak dojrzeło, że gmina sprawnie sięga po środki, które często nazywamy darem Brukseli, my na to trochę patrzymy w kategoriach kontrybucji za to, że Zachód 60 lat temu odwrócił się od Polaków. Dzisiaj powinniśmy swoimi zdolnościami, a takie tu wykazujecie, jak najwięcej z tej należnej nam kontrybucji wykorzystywać, aby wszystkim żyło się lepiej, a w szczególności następnym pokoleniom.

Składając życzenia na nowy rok, poseł zadeklarował gotowość do współpracy, stwierdzając jednocześnie jestem do dyspozycji.

Zaś wiceprzewodniczący Marek Flasiński składając życzenia noworoczne nawiązał do wypowiedzi Napoleona Bonaparte, który przed jedną z bitew w trakcie odprawy powiedział do generałów: niemożliwe to nie jest słowo francuskie. Zdaniem wiceprzewodniczącego wójt w sprawozdaniu udowodnił, że słowo to też nie jest polskim słowem, a w szczególności końskowskim.

Ten wypełniony życzliwością nastrój towarzyszył też w nieoficjalnej części – spotkaniu opłatkowym, które rozpoczął ksiądz proboszcz Piotr Treła życząc i błogosławiąc wszystkim. A potem dało się już słyszeć tylko serdeczne słowa do siego roku.

Bożenna Furtak



Termomodernizacja stała się faktem



Rozwój i modernizacja infrastruktury oraz oszczędne gospodarowanie środkami publicznymi, to m.in. zadania stojące przed samorządami, dlatego też od pewnego czasu w naszej gminie szukano możliwości remontu i ograniczenia wydatków ponoszonych na ogrzewanie budynków publicznych, które zostały wybudowane w II połowie XX wieku i nie były dotąd modernizowane. Takie możliwości pojawiły się w ramach dwóch instrumentów: Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego oraz Norweskiego Mechanizmu Finansowego (zwanych potocznie funduszami norweskimi), udzielających bezzwrotnej pomocy finansowej państwom – beneficjentom – członkom Europejskiego Obszaru Gospodarczego (Polska stała się członkiem EOG wraz z przystąpieniem do Unii Europejskiej). Pomoc ta pochodzi z trzech krajów: Norwegii, Islandii i Lichtensteinu. Oba mechanizmy podlegają jednemu systemowi zarządzania i wdrażania. W Polsce funkcję koordynatora pełni w tym względzie Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, zaś instytucją zarządzającą jest Ministerstwo Rolnictwa wspomagane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Podstawowym celem mechanizmów jest przyczynianie się do zmniejszenia różnic społecznych i ekonomicznych w obrębie Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Te cele idealnie wpasowują się w cele stawiane przez nasz samorząd gminny, dlatego też opracowano projekt o nazwie „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej Gminy Końskowola”, który został pozytywnie zaopiniowany i skierowany do realizacji.

1% bez problemu

Zarząd Towarzystwa Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Fara Końskowolska informuje, że w tym roku po raz pierwszy podatnicy nie muszą przechodzić całej skomplikowanej procedury aby przekazać 1% ze swojego podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego. Na skutek nowelizacji ustawy o podatku dochodowym, to sam Urząd Skarbowy prześle wskazanym przez podatnika organizacjom 1% podatku.

To duże zadanie inwestycyjne zostało zakończone powodzeniem. Jego realizacja trwała od 3 lipca do 15 grudnia 2007 r. Inwestycja obejmowała prace w czterech budynkach: Zespole Placówek Oświatowych w Pożogu, Zespole Szkół w Końskowoli – Szkola Podstawowa, Gminnym Ośrodku Kultury w Końskowoli i Urzędzie Gminy. Zakres robót obejmował: docieplenie ścian zewnętrznych i dachów bądź stropodachów, częściową wymianę stolarki okiennej, regulację c.o. we wszystkich budynkach oraz przebudowę kotłowni gazowej w Zespole Placówek Oświatowych w Pożogu.

Głównym inicjatorem i pomysłodawcą projektu był wójt Stanisław Gołębiowski, zaś osobami koordynującymi projekt: wicewójt Grzegorz Nakonieczny oraz pracownicy Urzędu Gminy – Arkadiusz Gałązka i Maria Nita.

Generalnym wykonawcą, wyłonionym w drodze przetargu, było Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane TERMOCHEM Sp. z o.o. z Puław, zaś projekt wykonała i nadzór inwestorski prowadziła firma „Polinex” z Lublina.

Wartość inwestycji to kwota 386 848 euro, z czego 85% środków pochodzi z Mechanizmu Finansowego EOG, pozostałe 15% z budżetu Gminy Końskowola. Na pokrycie własnego wkładu gmina zaciągnęła pożyczkę w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Projektowanie inwestycji zostało poprzedzone bilansami energetycznymi we wszystkich budynkach oraz oceną stanu technicznego, z którego wynikało, że izolacyjność cieplna przegród zewnętrznych nie odpowiada normom. Ta ocena wskazała również konieczność dokonania modernizacji instalacji cieplnej we wszystkich budynkach. Równie ważny był tu też aspekt społeczny, bo przecież placówki, których siedziby mieszczą się w budynkach objętych termomodernizacją, są największymi placówkami tego typu w gminie, rozwijają i zaspakajają potrzeby społeczne, kulturalne i oświatowe mieszkańców oraz upowszechniają i promują kulturę.

Realizacja projektu przyczyniła się również do poprawy estetyki, a tym samym do podniesienia standardu świadczonych usług, co zwiększyło atrakcyjność miejscowości.

Podatnik winien tylko wpisać w rocznym zeznaniu podatkowym w PIT 36 w pozycji 312, a w PIT 37 w pozycji 124: „**Towarzystwo Ochrony Dziedzictwa Kulturowego Fara Końskowolska**” i analogicznie w PIT 36 w pozycji 313, a w PIT 37 w pozycji 125 numer KRS: „**0000220451**”, a wyliczoną kwotę, którą chce podarować wpisać w PIT 36 w pozycji 314, a w PIT 37 w poz. 126.

Szanowny podatniku – **nie stracisz** deklarując 1% swego podatku na ochronę zabytków w Końskowoli, a wszyscy zyskamy wiele.

Bóg zapłać za życzliwość

Promocja projektu



Realizacja tak dużego zadania inwestycyjnego, jakim była termomodernizacja, zasługuje na to, aby zostało ono szeroko nagłośnione. W tym celu w dniu 28 grudnia, w Urzędzie Gminy w Końskowoli, zorganizowano konferencję prasową z udziałem mediów: Telewizji Lublin, Telewizji Puławskiej i prasy. W konferencji wzięli udział także: wójt Stanisław Gołębiowski, wicewójt Grzegorz Nakonieczny, pracownicy Urzędu Gminy – skarbnik Helena Wiktoro-Zajac, sekretarz Stanisław Noworolnik, Maria Nita i Arkadiusz Gałązka, dyrektorzy jednostek – Beata Antolak, Bożena Chabros i Bożenna Furtak, przedstawiciele firmy „Polinex” – Magdalena Mrzygłód i Tomasz Nowicki, przedstawiciele TERMOCHEMU – prezes Czesław Byczek i kierownik budowy Janusz Stadejek.

Z omówienia projektu przez wójta Stanisława Gołębiowskiego wynika, że wniosek naszej gminy był jednym z 630 składanych i 35 przyjętych, a został zakwalifikowany na miejscu 15. Gmina Końskowola jako pierwsza w kraju zakończyła realizację zadania i dokonuje rozliczenia.

Na tę okoliczność została przygotowana prezentacja multimedialna, pokazująca m.in. zdjęcia budynków przed i po modernizacji.

Dyrektorzy remontowanych obiektów poproszeni o pierwsze uwagi stwierdzili, że mimo krótkiego okresu zauważyli już poprawę: w pomieszczeniach jest znacznie cieplej, budynki zostały wyciszone, ściany zewnętrzne nie przemarzają, istnieje możliwość regulacji cieplnej, stropodachy nie przeciekają. Na ocenę kosztów zużycia energii cieplnej jest jeszcze za wcześnie. To będzie można zrobić po zakończeniu okresu grzewczego.

Wszyscy uczestnicy konferencji oraz radni udali się następnie na wizję lokalną, podczas której obejrżeli wszystkie obiekty. W plenerze budynki zostały sfilmowane, a wójt i dyrektorzy udzielili wywiadów przed kamerą.

Z racji zakończenia zadania został wydany folder informacyjny, który przekazano wszystkim uczestnikom spotkania.

BF

Zasłyszane w powiecie

Budżet na 2008 rok uchwalony

Rada Powiatu w Puławach podczas obrad XVI sesji bieżącej kadencji w dniu 28 grudnia 2007 r., uchwaliła budżet powiatu na 2008 rok. Uchwalenie budżetu było poprzedzone wnikliwą analizą jego projektu przez 6 problemowych komisji oraz Komisji Budżetu i Finansów z udziałem przewodniczących poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt. Nie mniej jednak opozycyjni radni zgłaszali wątpliwości, czy aby dochody budżetu nie zostały przeszacowane, głównie w odniesieniu do podatku dochodowego od osób fizycznych, zważywszy, że na mocy ustawy sejmowej podatnicy mają możliwość odpisu od podatku w 2008 roku kwoty 1200 zł na każde dziecko, co niewątpliwie wpłynie ujemnie na dochody powiatu z tego tytułu. 15-ma głosami „za”, przy 6-ciu „przeciw” i 1-ym „wstrzymującym”, budżet został uchwalony.

Struktura dochodów budżetu Powiatu Puławskiego przedstawia się następująco:

1. Udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych – 12.710.010 zł;
 2. Udziały w podatku dochodowym od osób prawnych – 1.000.000 zł;
 3. Subwencja ogólna – 47.125.648 zł, z czego:
 - część oświatowa – 43.080.617 zł
 - część wyrównawcza – 3.475.391 zł
 - część równoważąca – 569.640 zł
 4. Dotacje celowe z budżetu państwa na zadania z zakresu administracji rządowej – 7.114.919 zł;
 5. Dotacje celowe z budżetu państwa na realizację zadań własnych – 0;
 6. Dotacje celowe na zadania realizowane na podst. porozumień między jedn. samorządu teryt. – 823.500 zł;
 7. Środki na dofinansowanie zadań własnych z funduszy celowych – 1.029.604 zł;
 8. Środki na dofinansowanie zadań własnych z innych źródeł – 0;
 9. Dochody własne – 2.680.000 zł.
- Łączna kwota dochodów – 72.483.681 zł (dochody roku 2007 zamknęły się kwotą 76.163.532 zł).

Plan wydatków powiatu na 2008 r. przedstawia się następująco:

1. Transport – 11.108.413 zł;
2. Oświata i wychowanie – 45.834.576 zł;
3. Ochrona zdrowia – 1.356.000 zł;
4. Pomoc społeczna – 8.047.105 zł;
5. Administracja publiczna – 9.722.500 zł;
6. Bezpieczeństwo publiczne – 4.423.000 zł;
7. Obsługa długu publicznego – 2.925.000 zł;
8. Pozostałe wydatki – 3.992.607 zł.

Ogółem wydatki roku 2008 zaplanowano na kwotę 87.409.201 zł.

Deficyt budżetu powiatu w wysokości 14.925.520 zł, zostanie pokryty przychodami pochodzącymi z zaciągniętych kredytów w kwocie 14.475.520 zł oraz spłaty pożyczki udzielonej SP ZOZ w Puławach w kwocie 450.000 zł.

W budżecie ujęto dofinansowanie dla Gminy Końskowola:

- 100 tys. zł na budowę ujęcia wody wraz ze stacją uzdatniania w Końskowoli oraz sieci wodociągowej w miejscowościach: Końskowola, Sielce, Młynki, Opoka, Chrzachów, Chrzachówek, Witowice, Las Stocki;
- 546 tys. zł na prace związane z przebudową drogi powiatowej Końskowola-Celejów. Na ten cel przewiduje się 9 mln zł w 2009 r.

Wybrał Henryk Bartuzi

Szable oficerskie dla Braci Dębskich

6 grudnia 2007 r., w pięknej scenerii Muzeum Jana Pawła II w Warszawie, odbyła się ceremonia wręczenia szabel oraz złotych tarcz laureatom XVII edycji Konkursu Agrobiznesmen. Nagrody wręczali: Jarosław Kalinowski – wicemarszałek Sejmu RP, Jan Arandowski – podsekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Krystyna Sosińska – przewodnicząca Kapituły Konkursu Agrobiznesmen Roku. Laureaci zostali też przyjęci przez Marka Sawickiego – Ministra Rolnictwa, który wręczył laureatom listy gratulacyjne i Honorowe Odznaki „Zasłużony dla Rolnictwa”.



Bracia Dębscy odbierają gratulacje od ministra Marka Sawickiego

Konkurs Agrobiznesmen Roku organizowany jest od 1991 r. przez redakcję „AgroBazar”, zaś jego patronami są: Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi oraz Stowarzyszenie AgroBiznesKlub. Celem konkursu jest wyłonienie najlepszych menadżerów w obszarze rolnictwa i agrobiznesu w Polsce, tzn. takich, którzy m.in.: osiągają wysokie wyniki gospodarcze, odznaczają się przebojowością i konsekwencją w działaniu, stosują nowatorskie rozwiązania w zarządzanych firmach, spieszą z pomocą innym (działalność charytatywna), mogą służyć za wzór do naśladowania. Przy tym równie ważny jest obszar i rozmiar ich działalności gospodarczej – krajowy, regionalny, lokalny. Istotne jest też to, że do sukcesów doszli uczciwą i przejrzystą drogą.

W gronie odbierających zaszczytny tytuł Agrobiznesmena 2007 znaleźli się **BRACIA DĘBSCY Z MŁYNEK**. Do Konkursu zostali zarekomendowani przez Lucjana i Grzegorza Kurowskich z Końskowoli (laureatów poprzedniej edycji) oraz Jerzego Szymańskiego z Ryk (byłego posła). W uroczystej gali wzięli też udział starostowie Powiatu Puławskiego – Sławomir Kamiński i Witold Popiołek oraz wójt Gminy Końskowola Stanisław Gołębiowski.



Pod szpalerem szabel przechodzi Andrzej Dębski

Bracia: Andrzej, Leszek, Krzysztof, Jerzy i Piotr, prowadzą cztery szkoły na obszarze blisko 200 ha, a działają pod wspólnym szyldem „Bracia Dębscy”. Zajmują się produkcją bylin, drzew i krzewów iglastych oraz liściastych. Blisko 60% produkcji, a czasem i więcej, eksportują na rynki europejskie, głównie do: Rosji, Ukrainy, Szwecji, Norwegii, Niemiec, Wielkiej Brytanii.

W nagrodę za swą szeroko zakrojoną działalność otrzymali szable oficerskie z wygrawerowanymi nazwiskami i tytułem Agrobiznesmen 2007.



Mają powód do dumy (od lewej): Piotr, Jerzy, Krzysztof, Andrzej i Leszek Dębscy

Najstarszy z braci, Andrzej, nie kryjący dumy, zechciał podzielić się z nami swoimi odczuciami:

- Jak Pan przyjął nominację do konkursu?

- Byłem zaskoczony, że jestem nominowany, a potem że jesteśmy nominowani. Powiedziałem, że sam nie będę mógł przyjąć szabli, źle bym się z tym czuł, wszak działamy wspólnie z braćmi. Jest to nasz grupowy sukces. Ja osobiście czuję się bardzo wyróżniony. Jesteśmy pierwszą piątką w Polsce, która dostąpiła razem tak ogromnego zaszczytu.

- Jesteście Panowie kontynuatorami rodzinnych tradycji...

- Można powiedzieć, że myśmy wyrosli w tym zawodzie, bo już nasz dziadek próbował coś robić w tej dziedzinie. W jego ślady poszedł ojciec, który od 1950 r. pracował w zakładach szkółkarskich, najpierw w Antopolu, następnie w Pożogu. Rodzice jednocześnie prowadzili własną szkołę, początkowo w Pożogu, a od 1969 r. w Młynkach. W 1971 r. ojcu postawiono ultimatum – albo prywatna szkołka albo praca na państwowym. Po rodzinnej naradzie zapadła decyzja, że powstanie rodzinna szkołka.

- To ewenement, aby wszyscy synowie poszli w ślady rodziców...

- To zawdzięczmy rodzicom. Ojciec nauczył nas zawodu i nauczył nas kochać ten zawód. Różne były losy każdego z nas. Ja byłem od początku zdecydowany, że zostanę szkółkarzem. Po skończeniu Akademii Rolniczej w 1979 r., wygrałem konkurs na półroczny staż zagraniczny w Niemczech Zachodnich. Tam doszłifowałem swoje wiadomości na temat szkółkarstwa. Tam również otrzymałem kuszącą propozycję pozostania w Niemczech i objęcia kierowniczego stanowiska, ale podziękowałem. Postanowiłem wówczas, że założę podobne gospodarstwo w Polsce. Od 1980 r. własne szkoły prowadzimy ja i Krzysztof, potem dołączył Leszek i Piotr, a w latach 90. Jurek.

- Czy to Pan jest motorem napędowym gospodarstwa?

- Nie mogę tak o sobie powiedzieć, może w ostatnich latach tak, ale wcześniej różnie to bywało. W pewnych okresach bracia więcej lub porównywalnie działali na rzecz gospodarstwa. Uważam, że jest to zasługa nas pięciu. A to co zbudowałem, zawdzięczam dopingowi ze strony braci.

- Jednym z warunków konkursowych są nowatorskie rozwiązania. Jakie?

- Cały czas próbujemy gonić Europę albo nawet wyprzedzać. Nowatorskie pomysły są czasami zawodową tajemnicą, można ją zdradzić, jeśli osiągnie się 100% sukcesu.

- A otrzymanie tytułu Agrobiznesmena jest sukcesem?

- Otrzymanie takiego tytułu jest wielkim sukcesem.

- Czego serdecznie gratuluję i życzę Złotej Tarczy Agrobiznesmena 2011 (Złotą Tarczę można otrzymać za 4 lata od uzyskania tytułu Agrobiznesmena – przyp. red.).

Bożenna Furtak

Zdjęcia ze zbiorów prywatnych

Powstanie 1863

90 długich lat niewoli

wreszcie nastał taki styczeń

*znów Rzeczypospolita wzywa patriotycznej miłości
i powstał naród – wszak pragnie wolności*

Wolność ojczyzny to wielkie święte słowa

jak Ci ją wrócimy ojczyzno nasza

*Gdy szpony zaborców tak głęboko wbite
trzymają z trzech stron całą Rzeczypospolitą*

Rwij kajdany orle białe

daj znowu chwałę nieś wieść powstańczą

*Dotrzyj do odległych krańców naszej ziemi
my ród Piasta znowu wolni będziemy*

Grzmijcie wojenne bębny bijcie działa

wolność nasza jest tuż tuż

Dziś ofiary krwi ojczyzna żąda

za to jutro wolni już

To tu właśnie wzniesiliśmy gród

w nim Bazylikę na Bożą chwałę

Tu mamy relikwie Krzyża Świętego

dołączymy do powstania wypędzimy wroga odwiecznego

Z kosami, bagnetem, łańcuchem szli powstańcy

ciemna noc była im drogą do zwycięstwa

Rozprawili się z wojskiem zaborcy wiekowego

lecz to małe zwycięstwo prowadzi do najgorszego

Wielkim odwetem dla nas się skończyło

kolejne wojska zaborcze na pomoc wezwane

Sięgł spustoszenie, grabiąc, paląc zostawiają zgłiszczane pole

Taki był to styczeń na miasto Końskowolę

Musiał paść gród wielkich książąt

bo to tu ważyły się często losy Rzeczypospolitej

Tu właśnie miał polski żołnierz swoje oparcie

dlatego zaborca dążył do celu tak bardzo uparcie

Tak to zakończono świetność ponad trzystuletniego grodu

by nie został kamień na kamieniu

By już nigdy swej świetności nie odzyskało

i tak to resztki rozkradziono, zburzono co tylko się dało

Byli śmiałkowie co odbudować próbowali

lecz od czego zaczynać, gdy tylko spalenizna i gruzy

Wszak ksiądz Hetner odbudowywał kompleks kościoła

lecz reszta bardzo trudna bo Końskowola wyludniona i goła

Taki to był styczeń roku 1863

gdy naród polski pragnący wolności

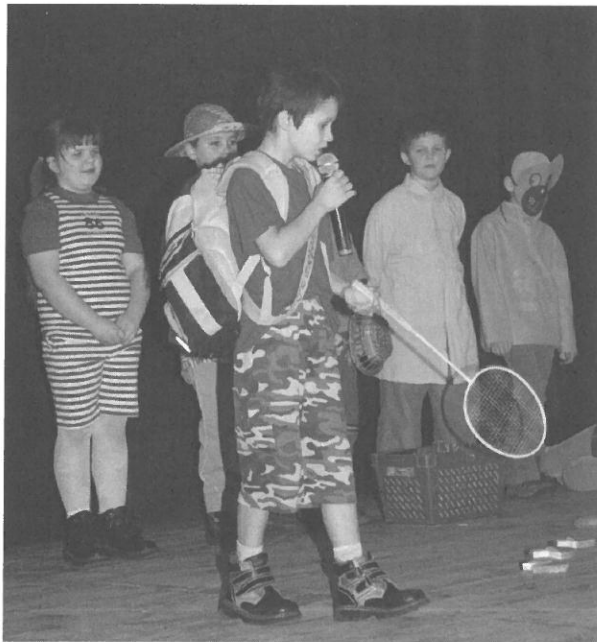
Wypędzając wroga odwiecznego

znów doświadcza losu najokrutniejszego

Piotr Przygodzki

XIV Przegląd Artystyczny „ZIMOWE NASTROJE”

Ponad 180 dzieci na scenie w 10 przedstawieniach teatralnych, 159 prac plastycznych, 45 wierszy i opowiadań – te liczby odzwierciedlają ogrom uczestników XIV już edycji Przeglądu Artystycznego „Zimowe Nastroje” organizowanego przez Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli. Do osób zaangażowanych w to artystyczne przedsięwzięcie zaliczyć też trzeba liczne grono nauczycieli ze wszystkich placówek oświatowych z terenu gminy, pod kierunkiem których uczniowie przygotowywali swe prezentacje i prace. Wszystkiemu przyświecał wspólny cel: kultywowanie tradycji świątecznych i zimowych oraz inspirowanie młodego pokolenia do czynnego udziału w życiu kulturalnym.



Klasa IIa z Końskowoli w widowisku "Dary Nowego Roku"

Tematyka prezentowanych przedstawień teatralnych była ciekawa i różnorodna. Najwdzięczniejsi artyści to oczywiście rymujące, a przy tym sepleniące przedszkolaki z Pożoga i Chrzążowa. W nastrój znanych baśni, tych o Królowej Śniegu czy dwunastu miesiącach, wprowadzali nieco starsi uczestnicy – uczniowie ze Skowieszyna i Końskowoli. Przybyli też koledzy z zadziorną kozą i uroczym diabłem oraz dzieci z darami Nowego Roku z Końskowoli. Jak zwykle nie zabrakło „Jasełek”, które tym razem wystawili uczniowie z Pożoga, Chrzążowa i Sielce.

Dwudniowe prezentacje teatralne obejrzeni nie tylko występujący artyści, ale też wielu gości, w przeważającej części młodzież szkolna i przedszkolaki. Oglądało je także jury, a potem długo debatowało nad tym, komu przyznać główną nagrodę – puchar. Po odnotowaniu plusów i minusów, wziąwszy pod uwagę podstawowe zasady sztuki teatralnej: ruch sceniczny, dobór scenariusza, rekwizyty, scenografię i grę aktorską, jury postanowiło przyznać w tym roku puchar zespołowi „Aniolki” ze Szkoły Podstawowej w Końskowoli za sztukę „Goście Pani Zimy”, przygotowaną pod kierunkiem p. Jolanty Grzędy.

Tradycją Przeglądu jest też nagradzanie najlepszego aktora, ale zdaniem jury, w tym roku nikt w sposób szczególny nie wyróżniał się na scenie.

Natomiast wyróżniali się autorzy prac literackich i plastycznych, zdobywając oczywiście zasłużone nagrody w postaci wartościowych książek. A oto laureaci:

Kategoria: praca literacka – opowiadanie

Gimnazjaliści:

I miejsce: „Cud Bożego Narodzenia” – Monika Kozak, kl. IIIc

II miejsce: „Grudniowy dzień” – Marek Kozak kl. I c

III miejsce: „Marzenie Piotrusia” – Agnieszka Wiejak, kl. II e

Uczniowie szkół podstawowych:

I miejsce: „Przygoda w górach” – Emilia Raniuszek, kl. VI, SP Chrzążów,

II miejsce: „Nieszczęśliwy piruet” – Krzysztof Susek, kl. V, SP Chrzążów

III miejsce: „Opowiadanie” – Karolina Gołąb, kl. IV c, SP K-wola

Kategoria literacka – wiersz

Gimnazjaliści:

I miejsce: „Wspomnienie” – Agnieszka Wiejak, kl. II e,

II miejsce: „Zimno, ponuro” – Joanna Sumorek, kl. III c

III miejsce: „Znaki zimy” – Katarzyna Kruk, kl. III c

Uczniowie szkół podst., kl. IV-VI:

I miejsce: „Piękne święta” – Katarzyna Butryn, kl. VI, SP Chrzążów

II miejsce: „Boże Narodzenie” – Jarosław Sykut, kl. VI a, SP Końskowola,

III miejsce: „Wigilia” – Damian Ćwikła, kl. V b, SP Końskowola

Uczniowie szkół podst., kl. I-III:

I miejsce: „Zielona choineczko” – Klaudia Goluch, kl. I, SP Chrzążów

II miejsce: „Zaczarowany bałwanek” – Agnieszka Szlendak, kl. III SP Końskowola

III miejsce: „Zima” – Karolina Zadura, kl. I SP Skowieszyn

Kategoria: praca plastyczna

Przedszkolaki

I miejsce: Klaudia Budniak – Przedszkole w Końskowoli

II miejsce: Jakub Polak – ZPO Pożóg,

III miejsce: Paulina Szymajda – Przedszkole w Końskowoli,
Zosia Krasucka – Przedszkole w Końskowoli
Kacper Zaremba – Oddział Przedszkolny w Chrzążowie

Uczniowie kl. I-III:

I miejsce: Wiktor Mróz – SP Końskowola

II miejsce: Patrycja Poniewozik – SP Chrzążów
Kacper Karpiński – SP Chrzążów

III miejsce: Weronika Kozak – SP Końskowola

Wyróżnienie: Paulina Walicka – SP Końskowola

Maciej Skwarek – SP Końskowola

Natalia Jóźwicka – NSP Sielce

Uczniowie kl. IV-VI:

I miejsce: Beata Wiejak – SP Skowieszyn

Katarzyna Araucz – SP Skowieszyn

II miejsce: Karolina Suszek – SP Pożóg

III miejsce: Kuba Kozak – SP Pożóg

Gimnazjaliści:

I miejsce: Ola Paciorek

II miejsce: Kinga Aleksandrowicz

III miejsce: Joanna Sumorek

Wyróżnienie: Sylwia Taracha

Kategoria – prace przestrzenne:

I miejsce: Paulina Skwarek – SP Skowieszyn

II miejsce: Beata Wiejak

Gabriela Wiejak

III miejsce: Katarzyna Soleniec

Wyróżnienie: Natalia Gniaz – SP Skowieszyn

Serdecznie gratulujemy laureatom, dziękujemy wszystkim uczestnikom za udział i już dziś zapraszamy na XV Przegląd.

Bożenna Furtak

Cud Bożego Narodzenia - opowiadanie

Nadeszła zima. Na dworze wieje wiatr, sypie śnieg. Zwykły ponury grudniowy dzień. Za dwa dni Wigilia Bożego Narodzenia. Siedzę w domu ze skwaszoną miną, zła nie wiadomo na kogo. Jestem jedynaczką. Mama i tata ciągle pracują, i w domu muszę sobie radzić sama. Mam tego dość. W pokoju stoi duża wystrojona choinka. Długie czerwone łańcuchy wiją się po zielonych gałązkach. Przed świętami mama wzięła sobie jak zawsze kilka dni wolnego i z pomocą taty przygotowuje wieczerzę. W domu panuje przedświąteczna krzątanina i o dziwo rodzice są nią bardzo zachwyceni. I z czego tu się cieszyć, nie rozumiem. Wszędzie zapachy kapusty z grzybami, w wannie pływa karp, który i tak zaraz musi stracić życie. Rodzice starają się, aby ten dzień był wyjątkowy. Ja jednak nie przepadam za tymi polskimi tradycjami. Mama mówi jednak, że tradycja to rzecz święta i nie można jej lekceważyć. Przyznaję jej rację, nie chcąc jej denerwować. Myślę sobie, wytrzymałam już 12 wieczorów wigilijnych, więc jeden więcej nie zrobi różnicy. Szybko mijają te dwa przedświąteczne dni. W moim domu wszystko gotowe. Na stole stoi dwanaście potraw, pod choinką leżą prezenty. Tata uśmiechnięty kładzie na stole opłatek. Wszystko jest jak rok temu. Tylko mama się spóźnia. Godzinę temu zadzwonił do niej telefon i szybko wybiegła z domu. Tata powiedział, że to ważne i musimy cierpliwie czekać na mamę, która ma dla nas niespodziankę. Cóż to może być, myślę sobie. Nigdy w ten wieczór nie wychodziła z domu. Trochę się boję, że może coś się jej stało, tyle teraz złego dzieje się wokół. Nagle słyszę dzwonek do drzwi. Idę otworzyć, w drzwiach stoi mama z nieznaną dziewczynką. Przedstawia mnie i tatę, siadamy do wigilii. Jest tak jak co roku, są życzenia, kolędy, łamanie się opłatkiem, a jednak inaczej. Kasia, bo tak ma na imię dziewczynka, podczas całej kolacji jest jakaś smutna, lecz smutna inaczej niż ja. Myślę, trzeba do niej zagadnąć. Po chwili rozmawiamy, jakbyśmy się znały od dawna. Opowiada mi, że jest z domu dziecka. Znalazła się tam gdyż jej rodzice zginęli w wypadku samochodowym, gdy była jeszcze mała. Nie miała żadnej rodziny, która mogłaby się nią zająć. Mówiła, że tylko dzięki mojej mamie mogła spędzić wigilię w prawdziwym domu, a nie w domu dziecka. Czułam, że potrzebne jest jej moje wsparcie. Zrobiło mi się głupio, że ja użalam się nad sobą. Mam przecież wszystko, dom, rodziców, ich miłość, a ona tak naprawdę nie ma nic. Nie ma ją kto przytulić, powiedzieć dobranoc i ucałować przed snem. Nie ma pięknej wigilii tak jak ja. Zrozumiałam, że zachowywałam się beznadziejnie. Było mi wstyd. Kasia została w naszym domu przez całe święta Bożego Narodzenia. Wracając podziękowała nam za wspaniałe święta. Zostałyśmy przyjaciółkami. Myślę, że Kasia bardziej pomogła mi niż ja jej. Sprawiała, że zaczęłam doceniać rodzinę i święta. Za rok też będzie wigilia. Mam nadzieję, że Kasia będzie też z nami, lecz nie jako niespodziewany gość, ale jako moja siostra. Dziękuję za nią moim rodzicom, dziękuję za Boże Narodzenie. Dla Jezusa nie było miejsca w gospodzie, musiał narodzić się w stajence. Dobrze, że w naszym domu będzie miejsce dla Kasi. Niech cud narodzin jest z nami, a drzwi niech będą zawsze otwarte. Spadająca z nieba gwiazda niech rozjaśni umysły ludzi, tak jak rozjaśniła mój. Życie wtedy będzie piękniejsze i nie będzie miejsca na nudę.

Monika Kozak

Wspomnienia

Przyszła...

Może chciałam, a może nie...

Przyszła sama,

Nawet nie spytała.

I pamiętam,

Była w biel ubrana,

Trochę śniegu poproszyła,

I zmroziła,

A na szybie wzory pięknie malowane,

Chociaż tyle...

I wszystko mi jedno,

Czy ona jest, czy jej nie ma,

Bo i tak niczego to nie zmienia,

Ale, gdy tak patrzę w okno,

Czegoś mi brak,

Przychodzą wspomnienia z dziecięcych lat,

Gdy z przyjaciółmi jeździłam na sankach,

I wstawaliśmy z rana,

By ulepić bałwana,

I robiliśmy aniołki na śniegu,

Nart nie miałam,

Choć tak bardzo zawsze chciałam,

Ale to nic, no cóż,

Nie są mi potrzebne już,

Byliśmy szczęśliwi tak,

Że nie obchodził nas cały świat,

Teraz nic się nie zmienia,

Ta sama zima,

Ci sami przyjaciele, ale jednak inni,

Ta sama zima,

Tylko inne wspomnienia...

Agnieszka Wiejak

Zielona choineczko

Hej panieneczko – zielona choineczko,

wkrótce zagościsz przy moim okienecku.

Rozbłyśniesz światełkami,

ustrojona bombkami i złotymi łańcuchami.

Będziesz cieszyć oczy nasze

a może pogodzisz mamę i tatę,

Bo już tak długo ze sobą nie rozmawiają,

tylko listami się wymieniają.

A ja z siostrą i bratem,

chcę mieć mamę i tatę!

Więc choinko – panienko zielona,

żeby nasza prośba była spełniona

musisz zostać pięknie wystrojona

i swym leśnym zaczarowanym zapachem

ponownie połączyć mamę i tatę!

Klaudia Goluch

Piękne święta

Święta, święta, czas przygotowań

Czas nostalgii i rozpamiętań...

Lecz w pogoni za prezentami

Uwijając się w sklepach godzinami

Czasem zapominamy co najważniejsze

Co sprawia, że święta są piękniejsze

Nie tylko dla nas, ale dla innych ludzi

Warto więc przed świętami się potrudzić

I odnaleźć obok nas samotnych ludzi,

Którym w życiu się nie udało,

Którym los zgłaskał niemało

Rozdając podstępnie karty

Tak jakby to były żarty

Zabierając im z życia wiele

Niekiedy za tym stali przyjaciele

I zrobimy dobry uczynek

Nie tylko dobrą minę

Czasem wystarczy naprawdę niewiele

Drobnny gest, a może uśmiechów wiele

Nas to nic nie kosztuje

A ludzkie życie podbuduje

A wtedy czas spędzony z rodziną

Będzie nam miło w świąteczne dni płynąć.

Katarzyna Butryn



Kącik gimnazjalisty

Mieszkańcom Gminy Końskowola -
Życzymy by ten rok
Był lepszy od poprzedniego,
Lecz gorszy od kolejnego,
By przyniósł wiele radości
I nie poskąpił miłości,
By spełnił skryte marzenia
I wszystkie serca pragnienia,
Byśmy szczęśliwi byli,
W przyjaźni ze sobą żyli,
By każdy czuł się silny i młody,
By jednym krokiem mijął przeszkody.

Samorząd Uczniowski

Najważniejsze wydarzenia minionego roku

Dla mnie najważniejszym wydarzeniem minionego roku była wygrana Adama Małysza w ogólnej klasyfikacji Pucharu Świata. Zdobył Kryształową Kulę już czwarty raz, wstępując tym samym do grona najlepszych zawodników świata. Zbliżył się także do rekordowej ilości zwycięstw w konkursach Pucharu. Brakuje mu ich tylko osiem do zdobycia tytułu najlepszego zawodnika w historii skoków narciarskich. Pobił już rekord niemieckiego zawodnika Jensa Weisloga (35 zwycięstw). Małysz swoimi wygranymi rozstawił polskie imię. Zdobyte Pucharu Świata przez Polaka ma ogromne znaczenie dla kibiców. Uznałam to wydarzenie za bardzo ważne, ponieważ od dawna interesuję się skokami narciarskimi

Klaudia Oleksiak kl. III d

Najważniejszym wydarzeniem minionego roku w sporcie było dostanie się naszej reprezentacji do finałów Mistrzostw Europy 2008r. Jest to wielki sukces naszej drużyny, bowiem po raz pierwszy w historii pod wodzą holenderskiego trenera Leo Beenhakker, wystartujemy w tak ważnej imprezie. Drugim równie ważnym wydarzeniem jest otrzymanie pozwolenia na organizację Euro 2012r. Jest to ogromny zaszczyt dla naszego kraju, ponieważ w walce o organizację pokonaliśmy takie kraje jak Włochy czy Chorwacja. Nasz projekt komisji weryfikacyjnej spodobał się najbardziej. Uważam, że ubiegły rok był bardzo udanym i ważnym w historii polskiego sportu. Jestem zadowolony z gry naszych piłkarzy. Cieszę się, że w końcu będziemy mogli obejrzeć mecze mistrzostw na żywo nie opuszczając kraju.

Mateusz Śmiałowski kl. III a

Najważniejszym wydarzeniem 2007 roku w świecie muzyki był koncert kalifornijskiego kwartetu Red Hot Chili Peppers, który w ramach projektu „Era Nadaje Rytm” został zaproszony przez firmę Era. W ciągu trwania trasy koncertowej artyści promowali swój ostatni album „Stadium Arcadium”.

Koncert odbył się 3 lipca na Stadionie Śląskim w Chorzowie. Około godz. 18 wystąpił młody amerykański raper – Mickey Avalon, a później australijska grupa – Jet i to cały suport zespołu. Około godz. 20.30 rozpoczął się show „Papryczek” trwający półtorej godziny. Specjalnie na to wydarzenie z zagranicy sprowadzono sprzęt, oświetlenie i ponad 200 głośników. Bilety wyprzedano już na początku czerwca, a grupy święcące triumfy na rynkach całego świata wysłuchało 60 tys. fanów z Polski i zagranicy. Grupa zagrała kawałki takie jak „Show”, „Around The Word”, „Dani California”, „Californication” czy „By The Way”, zaskoczeniem były utwory, których już dawno nie grali, np. „This Velvet Grove”, a oprócz tego kilka solówek na perkusji czy gitarze.

Pierwszy w historii zespołu występ w Polsce i jedyny w tej części Europy podzielił fanów, część była rozczarowana a inni zachwyceni.

Paulina Śmiałowska kl. III a

Według mnie najważniejszym wydarzeniem 2007r. były wybory parlamentarne, które odbyły się 21 października. Dziennikarze polityczni mówili, że będą to najbardziej znaczące wybory od kilkunastu lat. Społeczeństwo bardzo poważnie podeszło do tego faktu, o czym świadczy wysoka frekwencja. Największą liczbę głosów otrzymała Platforma Obywatelska, a więc nie powtórzyła się sytuacja sprzed czterech lat, w której zwycięzcą było Prawo i Sprawiedliwość. Dużym zaskoczeniem był bardzo słaby wynik Samoobrony i LPR. Okazali się oni największymi przegranymi. Wybory 2007 wiele zmieniły w polskiej polityce. Mam nadzieję, że nowy rząd, a tym samym nowe perspektywy, aby dalej się rozwijać.

Lukasz Bartuzi kl. III a

Podsumowując miniony 2007 rok nie sposób pominąć najważniejsze wydarzenia sportowe w Polsce i na świecie.

Chociaż Igrzyska Olimpijskie dopiero w tym roku, ten poprzedni przyniósł nam wiele emocji. Polscy piłkarze ręczni sprawili nam ogromną radość, zdobywając już w styczniu srebrny medal Mistrzostw Świata. Dwa miesiące później Adam Małysz „wyskakał” Kryształową Kulę Pucharu Świata, a także został najlepszym skoczkiem narciarskim na naszej planecie. W kwietniu polsko-ukraińska kandydatura wygrała wyścig po Euro 2012. W maju natomiast AC Milan po raz siódmy w historii klubu sięgnął po Puchar Europy. Dwa miesiące po tym wydarzeniu Roger Federer po raz piąty z rzędu triumfował w Wimbledonie. Po kilkuset dniach oczekiwania 17 listopada Polska zakwalifikowała się do finałów piłkarskich Mistrzostw Europy, które w tym roku odbędą się w Austrii i Szwajcarii.

Niewątpliwie poprzedni rok był sportowo ciekawy. Do wymienionych wcześniej wydarzeń trzeba dodać dobre występy Agnieszki Radwańskiej i Roberta Kubicy.

Lukasz Lewak kl. I c

Tym razem sole



W dniu 12.12.2007 r. nasze gimnazjum postanowiło na chwilę zrezygnować z tradycyjnych metod nauczania. Otóż wtedy odbyła się sesja naukowa pod tytułem „Sole wokół nas” przygotowana przez uczniów klas II i III, pod kierownictwem pań M. Matraszek i J. Kopińskiej. Nasi koledzy w obrazowy sposób przedstawili nam całą prawdę o solach wykorzystywanych w gospodarstwie domowym, rolnictwie, medycynie, kosmetologii oraz o tych występujących w przyrodzie i o solach trujących, które niosą za sobą zagrożenia.

Po pierwszej części nadszedł czas na część konkursową, w której udział brali przedstawiciele wszystkich klas. Najlepsi zostali nagrodzeni.



Dzień Babci

Dzień Babci jest obchodzony w Polsce 21, a Dzień Dziadka 22 stycznia. Jak każde z obchodzonych „Dni” (Dzień Matki, Dzień Ojca, Dzień Kobiet) są dobrą okazją do okazania uczuć swoim najbliższym. Oczywiście okazją nie jedyną, a tylko jakby ogólnie uznaną. Miłość bowiem najlepiej jest okazywać codziennie, ale ten dzień może stać się szansą do jej słownego wyrażenia. Babcie i dziadkowie są przecież niemal równie ważni jak rodzice. Uczą nas szacunku dla osób starszych, ale są też bardzo często najlepszymi przyjaciółmi swoich wnucząt, ich powiernikami i opiekunami. Bo nie oszukujmy się, rodzice często nie mają czasu dla swoich dzieci, za co zresztą w naszych czasach nie bardzo można ich winić, i dlatego często to dziadkowie zajmują się wnuczętami. Wiele dzieci miewa lepszy kontakt z dziadkiem niż z zapracowanym tatą, a babcia jest dla nich ostoją i powierniczką. Dziadkowie mogą być też dla nas niewyczerpanym źródłem informacji o tym, jak kiedyś wyglądał świat, jakie były ich młode lata, jakie były ich rozrywki i ideały. Niestety trudny wiek dojrzewania odsuwa nas nie tylko od rodziców, ale i od dziadków, zaczynamy ich postrzegać jako uciążliwych wiecznie marudzących ludzi,

Anna Matraszek



Dzień Dziadka

którzy nas nie rozumieją. I to jest największa strata jaką możemy ponieść, bowiem zanim dorośniemy na tyle, by zrozumieć ich problemy, zanim zaczniemy ich kochać miłością ludzi dorosłych, postrzegać w nich ludzi takich samych jakimi my jesteśmy (młodzież w większości postrzega jako „ludzi takich jak my” jedynie rówieśników) może być już za późno. Możemy stracić tak ważne dla nas osoby jak dziadkowie, i potem bardzo brak nam rozmów z nimi, bardzo przykro nam, jeśli ich zaniedbaliśmy, czy lekceważyliśmy, bardzo żal nam, że nie poznaliśmy ich historii, punktu widzenia i nie podzieleniśmy się z nimi naszą historią i naszymi przeżyciami. Nie możemy też zapominać jak ważnymi osobami są dziadkowie dla naszych rodziców i jak ważni mogą być dla naszych dzieci. Są naszymi korzeniami, naszą podporą i naszą kroniką. Są naszymi przyjaciółmi i opiekunami, są naszą przeszłością i przyszłością. Dlatego w te, tak ważne dla nich dni, nie zapomnijmy powiedzieć im, ile dla nas znaczą, jak bardzo ich szanujemy, cenimy i kochamy.



BIBLIOTEKA PROPONUJE

JONATHAN CARROLL - Zakochany duch

Wejść w rozedrgany świat najnowszej powieści Jonathana Carrola i przeżyć przyprawiającą o zawrót głowy przygodę. „Duch zakochał się w kobiecie nazwiskiem German Landis. Gdyby ciągle miał serce, zatrzepotałoby w nim na sam dźwięk tego niebywałego, dziwnego imienia”. Czy człowiek może przeżyć swoją śmierć? Ben Gould nie od razu zrozumiał, że jako jeden z nielicznych tego dokonał. W niebie też zdarzają się awarie... Zanim przyzna, że ten fakt jest dla ludzi szansą na duchowy rozwój, będzie musiał sobie poradzić z niebezpiecznym włóczęgą, Aniołem Śmierci i bolidem Formuły 1. Na szczęście może liczyć na pomoc ludzi i zwierząt, które go kochają... Czy zakochany duch jest jednym z kilku jego sprzymierzeńców czy wrogiem? Przekonaj się sam przeczytaj, warto!

HISLOPVICTORIA - Wyspa

Debiut literacki brytyjskiej pisarki, wydany w 2005 roku stał się sensacją wydawniczą na rzadko spotykaną skalę. W ciągu roku sprzedano w Wielkiej Brytanii prawie milion egzemplarzy książki, co dało jej czołową pozycję na liście bestsellerów roku. Powieść podbiła serca brytyjskich i greckich czytelników. Dzięki „Wyspie” znacząco wzrosło zainteresowanie wyjazdami turystycznymi do Grecji. Fakt ten docenił nawet rząd tego kraju. W roku 2008 ukaże się nowa powieść pisarki „The Return”.

Sofia Fielding nigdy nie mówiła o swojej przeszłości, wspominała jedynie, że przed wyjazdem do Londynu w wieku 18 lat, wychowywała się w małej wiosce na Krecie. Gdy jej córka Alexis, młoda archeolog, stojąca przed poważną decyzją życiową, postanawia poznać rodzinne sekrety, matka daje jej

list do starej przyjaciółki Fotini, obiecując, iż wszystkiego dowie się od niej. Po przyjeździe do Grecji Alexis ze zdumieniem odkrywa, że Plaka leży o rzut kamieniem od dawnej kolonii trędowatych – osady na niewielkiej, kamienistej wyspce Spinaloga. Co wiąże obie kobiety z tym smutnym, zapomnianym przez Boga miejscem? Krok po kroku Alexis odkrywa historię swojej rodziny, a także wielki sekret, który od lat łączy kolejne pokolenia kobiet z niegościnną Spinalogą.

JAMES PATTERSON, MAXINE PATERO - Piąty jeździec Apokalipsy

Powieść znanego amerykańskiego pisarza napisana wspólnie z amerykańską pisarką i dziennikarką Maxine Patero. Pattersona nie trzeba reklamować, ma na swoim koncie ponad 30 powieści, jest jednym z najlepiej zarabiających pisarzy amerykańskich. W ostatnich kilkunastu miesiącach na czołowych miejscach list bestsellerów w USA znalazły się w krótkim odstępie czasu powieści: Mary, Mary; Droga przy plaży; Piąty jeździec Apokalipsy.

Dla Maxine Patero, to już piątą wspólnie z Pattersonem napisaną powieść.

Dwie zagadki kryminalne – kilku morderców. W Szpitalu Miejskim w San Francisco giną pacjenci. Przyjęci na oddział z niegroźnymi urazami lub chorobami, kończą życie. Ofiary zaniedbania czy zabójstwa? Co je łączy – tajemnicza nocna zjawia kładzie na ich powiekach mosiężne krawki z wytłoczonymi kaduceuszami. Trzydziestu dwóch nieboszczyków – sześćdziesiąt cztery krawki. Podejrzenia padają na młodego, dość aroganckiego lekarza, ale w tej sprawie nic nie jest tak oczywiste, jak można byłoby sądzić. Porucznik Lindsay Boxer, szefowa wydziału zabójstw, prowadzi równoległe drugie śledztwo – które podobnie jak pierwsze, wygląda na robotę szaleńca psychopaty. Morderca zabija młode, piękne kobiety, wykwinie je ubiera i sadza upozowane za kierownicami luksusowych samochodów.

HOROSKOP (z przymrużeniem oka) na 2008 rok



Baran 21.III - 20.IV

Twoja opiekuńcza planeta, Mars, zapowiada w tym roku wiele ciężkich przeżyć. Pamiętaj, że głową muru nie przebijesz, zaopatrz się przeto w kilof. Możesz liczyć na uśmiech losu, ale nie zapominaj także, że bez pracy nie ma kołaczy, i dlatego podgryzając szefa nie możesz zapomnieć o tych, którzy kopią pod tobą dołki. W miłości także rządzi twoja opiekuńcza planeta, dlatego zabezpiecz cenne i kruche przedmioty w domu na wypadek kłótni. Nie zapominaj także, że „Mars” bardzo przykleja się do zębów – pamiętaj więc o ich dokładnym szorowaniu, płyn do płukania także okaże się niezbędny.



Byk 21.IV - 21.V

Planeta Wenus jest planetą miłości. Niestety w tym roku nie licz na porywy serca, tylko tkwij przy tym samym nudnym współmałżonku. Wenus jak każda przewrotna kobieta może cię bowiem rzucić w ramiona tego, z którego łap potem nie dasz rady się wyrwać. Układ planet będzie za to bardzo korzystny do założenia własnej sekty religijnej – żadne krwi byki jak nikt nadają się na hipnotyzujących psychopatycznych przywódców. Nie zapominaj też o przyjaciółkach – nie tak nie scala przyjaźni jak dobrze zmrożony bimber pod ciepłą zakąskę. Pilnuj także spraw finansowych – wszystko co zarobisz jako charyzmatyczny przywódca ulokuj na wysokooprocentowanych szwajcarskich kontach.



Bliźnięta 22.V - 20.VI

Planeta Merkury będzie w tym roku wyjątkowo dla ciebie łaskawa. Zwłaszcza w sprawach uczuć. Spędź w tym roku możliwie jak najwięcej czasu na łonie natury, uganiając się za płcią przeciwną i pociągając wysokoprocentowe napoje wysokokowe własnego wyrobu z butelki po mineralnej. Nie zapominaj jednak, że miłość miłością, ale kariera również się w życiu liczy, dlatego nie zaniedbuj szefa swego bo możesz mieć gorszego. Zdrowie w tym roku zaskakująco dobrze zważywszy na tak wzmożone spożycie, ale pamiętaj – czar pryska wraz z dwunastym uderzeniem zegara obwieszczającego 2009 rok.



Rak 21.VI - 22.VII

Księżyc wpłynie wyjątkowo w tym roku na twoją romantyczną, delikatną naturę. Na horyzoncie wielka miłość, najlepiej usidlić ją więc lubczykiem. Pamiętaj także, że miłość wymaga wzmożonych nakładów finansowych, więc lepiej od razu zacznij uprawiać hazard. Co prawda gwiazdy twierdzą, że jesteś w tym kiepski, ale spróbować zawsze warto. Zdrowie bardzo dobre, ale nie daj tego po sobie poznać – być może jest ktoś komu zależy na spadku po tobie, nie rozczarowuj go zbyt szybko, natura zna bowiem nie tylko tak pomocne ziółka jak lubczyk. Pod koniec roku chętny na spadek sam je sobie niechcący zaparzy i wtedy możesz odetchnąć.



Lew 23.VII - 22.VIII

Lwami włada Słońce, dlatego twoje interesy w tym deszczowym roku zapowiadają się kiepsko. „Pewna” inwestycja okaże się nad wyraz niekorzystna, dlatego na wszelki wypadek zacznij gromadzić zapasy suchego, dającego się długo przechowywać prowiantu. W miłości także kiepsko – czy nikt cię nigdy nie uprzedzał, że już od dawna płci pięknej nie zdobywa się waląc ją po głowie pałką i wlekąc do jaskini? Twój tradycjonalizm w tym względzie nie spotka się z przychylnym przyjęciem. Pamiętaj też, aby uważać na dym – przekazuje ważne wiadomości, np.: czarny, śmierdzący i smolisty symbolizuje to, że twój sąsiad po lewej pali stare gumy.



Panna 23.VIII - 22.IX

Planeta Merkury, będąca także opiekunem Bliźniąt bardzo cię z nimi skłóci. Gdybyś ewentualnie rozważał rozwiązanie konfliktu na drodze siłowej, pamiętaj, że benzyna bardzo zdrożeje – ucieczka samochodem za granicę Unii Europejskiej, w asyście pościgu helikopterów może się okazać bardzo kosztowna. Za to w miłości bardzo pomyślnie – osoba, do której wzdychasz od lat, nagle zacznie cię dostrzegać. Zapewne wiąże się to z poprawą twego samopoczucia spowodowanego knuciem diabolicznego planu pozbycia się wrogów. Jak wiadomo odnalezienie celu życiowego przydaje każdemu atrakcyjności.



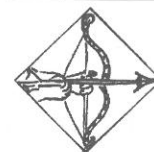
Waga 23.IX - 23.X

Planeta Wenus, tak niesprzyjająca Bykom, w tym roku będzie działała tylko na twoją korzyść. Sąsiadów, którzy dotychczas pisali na ciebie donosy dotknie przekleństwo Dionizosa, zwane też popularnie zespołem dnia drugiego bądź Kompleksem Alkoholowej Choroby (w skrócie KAC). Także w pracy spodziewaj się awansu – wieloletnie praktyki z wazeliną wreszcie przyniosą efekty. I to zarówno w sferze awansu społecznego i pracowniczego, jak i wymiernych korzyści finansowych. Również w miłości pomyślnie – winy – na początku roku czeka cię upojny romans, a mimo to pod koniec roku nie musisz się obawiać, że staniesz przed ołtarzem.



Skorpion 24.X - 21.XI

Pluton otwiera przed tobą w tym roku perspektywę dalekiej podróży. Być może na tratwie przez Atlantyk? Podróż pełna przygód i emocji powinna bardzo zaimponować płci przeciwnej, za to z pewnością nie spodoba się szefowi. Dlatego najlepiej poszukuj współmałżonka z dużymi zasobami finansowymi. Zajęci również w tym roku mogą liczyć na ognisty romans, z tym, że łatwo mogą się przeliczyć i zakończyć rok samotnie, pijąc do lustra. Najlepiej przeto pozostać wiernym marzeniom o namiętym romansie i ich nie realizować. Pamiętaj również o zdrowiu – długie przebywanie na zbudowanej z butelek po mineralnej, ale niczym nie osłoniętej tratwie płynącej do Ameryki fatalnie wpływa na reumatyzm.



Strzelec 22.XI - 21.XII

Planeta Jowisz zapowiada ci rok wielkiej szansy. Wielkie wygrane w totolotku zapewnią ci dostatnie życie i miłość płci przeciwnej, a twoi wrogowie będą zieloni z zazdrości. Niestety, łatwo możesz wszystko zaprzepaścić nie puszczając losów. Jeśli wybierzesz taką drogę, licz się z wrednymi kanarami, odrzuceniem w życiu uczuciowym i niepowodzeniami towarzyskimi. Musisz bowiem pamiętać, że choć pieniądze szczęścia nie dają, można je sobie za nie łatwo kupić.

Nie martw się jednak jeśli nie trafi ci się szczęśliwy los – będziesz pewny, że wszystko co cię spotyka jest szczerze i autentyczne.



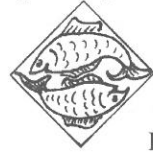
Koziorożec 22.XII - 19.I

Planeta Saturn w tym roku wyjątkowo korzystnie wpłynie na twoje finanse. Już do połowy marca powinna się podwoić liczba osób zazdroszczących ci powodzenia w interesach. Na wszelki przeto wypadek ulokuj swoje oszczędności w słoiku, zakopane pod krzakiem morwy w rogu ogródka. Bacz przy tym, by nikt nie wiedział, która to morwa. W miłości kiepsko – ale kto ma szczęście w kartach... Na dobre zdrowie też zanedbać nie licz – liczne stresy związane z pilnowaniem zakopanych słoików, sprawia, że nabawisz się pięknej wysypki na miejscu, gdzie plecy tracą swą szlachetną nazwę, a chłód nocy spędzonych w ogródku przysporzy ci zapalenia korzonków.



Wodnik 20.I - 18.II

Planeta Uran jest w tym roku bardzo na ciebie zagniewana i nie możesz liczyć na nic dobrego. Nie tylko niechcący zaparzysz sobie ziółek, które trzymałeś w szafce na wypadek odwiedzin znajomego Raka, ale także zawężmie się na ciebie pewna Panna, której od lat zachodziłeś za skórę, a sąsiad spod znaku Wagi sprowadzi na ciebie ciężkiego KACa. Również w interesach kiepsko – Koziorożec ma na swej posesji zbyt wiele morw, dlatego nie odkryjesz upragnionego słoika. Także w miłości nie najlepiej – pewien spragniony twych wdzięków Lew spróbuje zdobyć cię w sposób, który nie do końca będzie ci odpowiadał. Ogólnie pechowy rok.



Ryby 19.II - 20.III

Planeta Neptun zapowiada ci rok pełen sukcesów, ale tylko pod warunkiem, że ciężko na nie zapracujesz. W pracy nie zapominaj więc o tubce wazeliny, i szerokim, reklamowym uśmiechu. W miłości przyda się duża doza cierpliwości i drogich podarunków. Ale to nie powinno być dla ciebie problemem, bowiem wreszcie opracowałeś plan napadu na bank – prawdziwy majstersztyk, który wymagać będzie od ciebie żelaznych nerwów i całkowitej ślepoty policji. Weź się więc lepiej za uczciwe zdobywanie funduszy, tak jak robią to wszyscy – ciulaniami.

Anna Matraszek

Od tycznia po 60dnik

Podział roku na dwanaście miesięcy przyszedł do Polski razem z chrześcijaństwem. Nie ma nigdzie informacji jak dzielono rok w okresie przedchrześcijańskim. Można się tylko domyślać, że na oznaczanie części roku używano nazw mniej ścisłych, takich potocznych (niektóre zachowały się aż do dwudziestego wieku); babie lato, przednówek, listopad, nazimek, pozimek. Oprócz tego używano nazw 4wierć rocznych: wiosna, lato, jesień, zima.

Rzymski podział dwunastoczęściowy i ich nazwy ustaliły się u nas na długie wieki; w dokumentach, w pismach średniowiecznych i to nie tylko łacińskich. Czasami były w tych dokumentach nieco spolszczone. Niektóre nazwy przetrwały aż do naszych czasów inne uległy zmianom. Na przykład nazwy rzymskich miesięcy *marzec* i *maj* nie zostały zmienione nazwami polskimi, brzmią tak samo – marzec, maj. Lipiec u dawnych Rzymian, jako piąty miesiąc z kolei, w ich kalendarzu nazywał się najpierw *Quintilis* i dopiero od imienia Cezara nazwano go *Julius*. Sierpień jako miesiąc szósty, pierwotnie zwał się *Sextilis*, ale na pamiątkę cesarza Augusta i licznych pomyślnych wypadków, które monarchę spotkały w tym właśnie miesiącu, został przez senat rzymski nazwany jego imieniem.

Nie wiemy w jakich okolicznościach zastąpiono łacińskie nazwy miesięcy polskimi. W zachowanych kalendarzach z początku XVI wieku obok nazw łacińskich podawana jest już nazwa polska. Zabytki rękopiśmienne z imionami miesięcy sięgają nie dalej jak wieku XIV; nazwy tam podane są odmienne od obecnie używanych albo też przeniesione zostały na inne miesiące. Niektóre przechowały się w gwarach. Oprócz tego w gwarach wytworzyło się kilkanaście odrębnych nazw miesięcy.

Styczeń: staropolski *Tyczeń*, nazywany także *Lutym*. Gwarowy: *Godnik* (Podhale)

Luty: staropolski *Strapacz* czyli strzępiący; ścinający szronem, *Styczeń*. Gwarowy: *Gromicznik* (Podhale, Kaszuby), *Mięsopustnik* (Podhale)

Marzec – bez zmian

Kwiecień: staropolski *Lżykwiat* albo *Ludzikwiat*. Gwarowy:

Ludzikwiat lub *Lżykwiat* (Kaszuby)

Maj: Gwarowy: *Mały maj* (Zakopane)

Czerwiec: staropolski *Ugornik* albo *Zok*, *Czerwień*, *Lipiec*. Gwarowy: *Wielgi maj* (Zakopane)

Lipiec: staropolski *Lipień*, *Czyrwiec*. Gwarowy: *Świętojański* (Zakopane), *Lipnik* (Jaworze na Śląsku)

Sierpień: staropolski *Sierpień*, *Czerwień*, *Stojaczka*. Gwarowy: *Jakóbski* (Podhale)

Wrzesień: staropolski *Stojęczeń*, *Październik*, *Wrzesień*, *Jesiennik*, *Pajęcznik*. Gwarowy: *Michalski* (Podhale), *Świętomichalski* (Kaszuby), *Bartłomiejski* (Podhale), *Maik* (wieś Oskrześcinie)

Październik: staropolski *Winnik*, *Listopad*, *Wrzesień*. Gwarowy: *Michalskie* (Zakopane), *Pościernik*, *Kosień* (Dobrzyńskie)

Listopad: staropolski *Grudzień*, *Październik*, *Wrzesień*, *Pajęcznik*. Gwarowy: *Sześćświętnik* (Żywiecczyzna), *Listopadnik* (Słownik Mrągowjusa)

Grudzień: staropolski *Proschyen*. Gwarowy: *Gódnik* (Kaszuby), *Adwentowy* albo *Jandwient* (Podhale), *Jadwientowy* (Zakopane)

Niektóre z tych nazw da się wyjaśnić jeśli porównamy je z nazwami miesięcy w innych językach słowiańskich. Szczególnie z językiem starobułgarskim. Ale to już zadanie dla językoznawców.

W przysłowiach i baśniach ludowych sporo jest wzmianek o miesiącach a ich nazwy występują w postaci rodzimej, powszechnie dziś ustalonej: „Styczeń, do pieca się przyczęń”, „Pyta luty, czyś obuty” – jest ich sporo po kilka lub nawet po kilkanaście na każdy miesiąc.

(Na podstawie Gloger Z. *Encyklopedia staropolska* oprac. T.D.)



● Przystawia na styczeń

- Weronika (13.I) chustkę zrzuci wiosna od nas się odwróci.
- Gdy na Małgorzaty (18.I) mróz, jeszcze długo nie pojedzie wóz.
- Kiedy w styczniu rośnie trawa, marna w lecie jest potrawa.
- Na Świętego Tymoteusza trzeba ci czapki nie kapelusza!
- Urodzaje da rola gdy deszcz leje w Karola (28.I)
- Kiedy ptaki w styczniu śpiewają, to im w maju dzioby zamarzają.
- Kiedy w styczniu lato w lecie zimno za to.

● STYCZNIOWI SOLENIZANCI

Tymoteusz (24 i 26.01) – imię męskie pochodzenia greckiego. Oznacza: silny, odważny dzięki opiece Boskiej lub bogobojny. Św. Tymoteusz był biskupem Efezu i wiernym współpracownikiem św. Pawła, który do niego skierował dwa spośród swych listów. Od roku 1969 czczony nie jako męczennik, ale jako wyznawca.

W Polsce imię to poświęcone od XV w., obecnie należy do imion rzadkich.

Mężczyzna noszący imię Tymoteusz jest: zadowolony z siebie, energiczny, pełny werwy i humoru, posiada bogatą wyobraźnię. Z jego charakterem wiąże się aforizm: Tymek niby pełny chwały płata wciąż nowe kawały.

Zdobnienia: Tym, Tymek, Tymuś.

Paula (26.01) – imię żeńskie wywodzące się od imienia Paulus (Paweł) łacińskiego pochodzenia. W Polsce znane w 1265 r., później nie używane. W ostatnich latach pojawiło się znów i jest nadawane.

Nosząca to imię jest kobietą uczuciową, towarzyską. Łatwo przystosowuje się do każdej sytuacji. Bardzo potrzebuje przyjaźni. Łatwo się denerwuje. Nie zawsze doprowadza do końca to co zaczęła. Ma tendencję do częstego zmieniania zawodu. Nie nabierajmy się na jej pozorny spokój i powolność, gdyż może sprawić niejedną niespodziankę.

Jej mocną stroną jest doskonała pamięć i dużo szczęścia.

Karol (28.01) – imię pochodzenia germańskiego; carl, karl – znaczy mąż, małżonek. Karol może być też spolonizowaną formą łacińską Carolus.

Noszący to imię jest człowiekiem szlachetnym, kulturalnym, inteligentnym. Można na nim polegać. Jest przywiązany do rodziny i domu. Lubi czasami podróżować, a wtedy staje się znakomitym oratorem. Karol chętnie udziela rad i pomocy innym. Wychowuje młodzież na wzorach tradycyjnych, dlatego często wybiera zawód pedagoga. Jest człowiekiem postępowym.

Zdobnieniem tego imienia jest: Karolek, Karolcio, Lolek.

Agencja Ubezpieczeniowa
„HALINA SYKUT”
czynna codziennie
w Urzędzie Gminy
w Końskowoli
w godzinach jej urzędowania.

Zapraszamy!

Fraszka

Henryk Barankiewicz

Dobroć

*A może by tak proszę pana, zacząć inaczej,
Nie odkładać, zacząć dziś od samego rana.
Miał ciągle gonić za mamoną,
Usiąść, chwilę porozmawiać z żoną.
Zapytać dzieci, o tak od niechcenia
Na przykład czy dobrze spały,
a potem od słowa do słowa potoczy się miła, przyjacielska
rozmowa.
Spytać, czy oprócz braku pieniędzy
Jakiś problem ich nie gnębi.
A może nie są szczęśliwi, jak zazwyczaj, młodzi
Może co tylko zacząć – to im nie wychodzi.
Efekt pan zobaczy wieczorem po pracy.
Ja panu to mówię. Przyjdzie pan o zmroku
Żona uśmiechnięta, w domu miły spokój,
Dzieci od razu grzeczne, ot przyłóż do rany
A wszyscy uprzejmi, aż nie do uwierzenia.
Ja panu to mówię. Dobroć ludzi zmienia.*

WYDAWCA: GMINNY OŚRODEK KULTURY

Redakcja:

Bożenna Furtak (redaktor naczelny),

Teresa Dymek, Anna Matraszek

Rysunki: Elżbieta Urbanek

Zdjęcia: Teresa Orłowska

Stali współpracownicy: Genowefa Flis, Małgorzata Szpyra,
Jan Białowas, Dorota Chyl, Przemysław Pytlak, Anna Kaczmarska

Adres redakcji: Gminny Ośrodek Kultury, 24-130 Końskowola,
ul. Lubelska 93, tel. 88-162-69, e-mail: gok_konskowola@post.pl

Skład i druk: Drukarnia ELKO w Końskowoli

Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów, adiustacji
materiałów i zmiany tytułów.

Z żałobnej karty

Rubryka oparta na informacjach od Czytelników

Z grona żyjących odeszli

Wyroślak Zofia	(80)	Końskowola
Murat Helena	(94)	Witowice
Komsta Stanisława	(80)	Stary Pożóg
Suszek Wacław	(80)	Stary Pożóg
Mazurak Janina	(95)	Końskowola
Sikora Józef	(87)	Nowy Pożóg

Graliśmy z głową



Tak zresztą jak cała Polska i nie tylko. 13 stycznia 2008 r. w trakcie 16 Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, zbieraliśmy pieniądze na rzecz dzieci ze schorzeniami laryngologicznymi. Do akcji prowadzonej od wielu lat przez Gminny Ośrodek Kultury w Końskowoli, przyłączyły się również szkoły z Chrzachowa i Pożoga. Z darów zebranych od uczestników koncertów (w Końskowoli, Chrzachowie i Pożogu), akcji orkiestrowych gadżetów - przekazanych nam przez Fundację i Puławski Sztab WOŚP (m.in. ogromny tort) oraz obrazu pędzla p. Jolanty Wawer, a także ze sprzedaży prac plastycznych uczestników Środowiskowego Domu Samopomocy w Końskowoli, zebraliśmy razem 2136,93 zł. Pieniądze zostały przekazane na konto Fundacji.

Graliśmy i będziemy grać w kolejnych latach z nadzieją, że choć w małym stopniu, ale jednak pomagamy chorym dzieciom.

BF

W trakcie koncertu w GOK zagrali:



Orkiestra dęta pod batutą p. Mariana Stankiewicza



Śpiewający Seniorzy



Grupa karateków



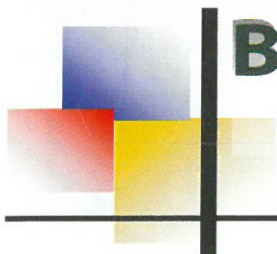
Dziecięcy duet wokalny



Kabaret „Onufry”



Kasia Matraszek i Tadeusz Salamandra



BANK SPÓŁDZIELCZY W KOŃSKOWOLI



Produkty przygotowane z myślą o naszych Klientach:

✚ Rachunek oszczędnościowo - rozliczeniowy „Unikonto”

- ✓ Dla osób pobierających zasiłki,
- ✓ Prowizja za prowadzenie **jedynie 1 zł!**

✚ SMS BANKING

- ✓ Zapewnia dostęp do usług bankowych za pośrednictwem telefonu GSM z dowolnego miejsca na świecie,
- ✓ Komunikaty SMS mogą zawierać informacje o ostatnich operacjach (wyciąg), nazwę rachunku, bieżące saldo, kwotę wolnych środków, szczegóły wykonanej operacji.

✚ Lokata terminowa „z Mikołajem”

- ✓ Zakładana w okresie od 15 listopada do 31 stycznia każdego roku,
- ✓ Na termin 1 i 3 miesięczny,
- ✓ Oprocentowanie podwyższone w stosunku do lokaty standard.

✚ Kredyt mieszkaniowy preferencyjny z dopłatami do oprocentowania „Rodzina na swoim”

- ✓ Dopłaty przyznawane są na max. 8 lat i stanowią równowartość 50% kwoty odsetek naliczonych według stopy procentowej równej przeciętnej stopie WIBOR 3M powiększonej o 2 pkt procentowe (7,37% w I kwartale 2008 r.),
- ✓ Min. kwota kredytu – 10.000 zł,
- ✓ Max. okres spłaty do 30 lat!

✚ Bezpłatne doładowania telefonów komórkowych

A-Gadka to prosty, nowoczesny i bezpieczny system elektronicznych doładowań kart pre-paid telefonów komórkowych.

Doładowujesz w kasach banku na dwa sposoby:

- ✓ Bezpośrednio bez wprowadzania kodu zasilającego (podajesz jedynie operatora, numer telefonu i kwotę doładowania),
- ✓ Kodem wydrukowanym przez kasjera bez zdrapowania (podajesz jedynie operatora i kwotę doładowania).

✚ Kredyt sezonowy „Świąteczny”

- ✓ Udzielany w okresie od 1 grudnia do 31 stycznia każdego roku,
- ✓ Atrakcyjne oprocentowanie **9 %!**

✚ Kredyt rolniczy „Produkcyjny”

- ✓ Udzielany na okres do 12 miesięcy,
- ✓ Obniżka oprocentowania do **6,75%!**
- ✓ Wysokość kredytu 1.000 zł na 1ha użytków rolnych.

✚ Kredyty rolnicze „Preferencyjne”

- ✓ Kredyty z dopłatami ARiMR,
- ✓ Bardzo atrakcyjne oprocentowanie od **1,88% do 3,75%!**
- ✓ Okres spłaty do 20 lat!

Jesteśmy do Twojej dyspozycji od poniedziałku do piątku, w godzinach od 7¹⁵ do 17⁰⁰,

ul. Lubelska 91 A, 24-130 Końskowola,

tel. (81) 8816219, fax (81) 8816219,

e-mail: bank@bskonskowola.pl, www.bskonskowola.pl